

## ***Gazeta Częstochowska*** - tygodnik regionalny

Wydanie nr 29 (1069) z 2012-07-26, dział : kultura

### „Łagodnia” – miejsce dla każdego

**„Łagodnia” – kolejny tomik poezji Janusza Andrzejczaka zachwyca nie mniej niż poprzedni.**

Choć wiersze tak samo liryczne – prawdziwie – z treści i formy, w tym świecie ludzi namiastka. Królują leśne krajobrazy, czasem utkane mgłą, rozedrgane żurawim kłęgozem, a czasem zupełnie bajkowo miłosne – co ze słów autora nie trudno odgadnąć, bo on świat kocha, ba! On go potrafi zaczarować dla nas, żebyśmy i my mogli odnaleźć to wszystko, co ginie w rozgardiaszu codzienności. Janusz Andrzejczak nie wartościuje świata. Dzieli się z nami swym sercem przez słowa, które z każdego jego drgnienia nutką pastelową w literę się zmieniają. Tak jeden był dla mnie jak zachłyśnięcie się zimną, źródlaną wodą, „Łagodnia” – to smakowanie potrawy przez Mistrza zgotowanej. Choć porównanie nieco trywialne i przyciężkawe dla tak delikatnej materii, jak poezja, jednak nie zmienię go, bo doprawdy są dla duszy naszej wiersze Janusza strawą energetyzującą i smakowitą. Wydany przez Arcana tomik „Łagodnia” to doskonała odtrutka na codzienność, świetny przerywnik w męczącej podróży, uspokajacz do poduszki po trudnym dniu. Słowem, trzeba mieć go pod ręką, bo działa, jak balsam, miód najszlachetniejszy, zaklinacz samotności. Daję słowo, wypraktykowałam w szpitalnej rzeczywistości!

Tomik zamówić można drogą internetową na stronie:

<http://www.arcana.pl/index.php?akcja=nowosci&s=3>

#### ŻURAWI ŚWIT

Promienie wpadły w igły sosen,  
Wśniły się gwiazdy w lśniącą rosę.

Pająk rozpoczął dzieło krawca,  
Ściegiem od trawy do dziurawca.

Z księżycyca wysnuł srebrne nici,  
Złote promienie w nie pochwycił.

Noc, poszła spać do dziupli w drzewie,  
Zatkała otchłań; nikt nic nie wie...

Już miałem cykać świerszczem w trawie,  
Gdy nagle głos! To skądś – żurawie.

Z wysoka w dół rozedrgał ciszę,  
Aż stanął ruch w ogonkach pliszek.

Przestała strzyc uszami sarna,  
Drgnęła noc w dziupli, kruczoczarna.

Ten głos, ich głos mnie z łąki zbudził,

Nie świerszczem, ale jednym z ludzi...  
Błaskowizna, 28.07.2011

*AD*

---

© GAZETA CZĘSTOCHOWSKA - Wszelkie prawa zastrzeżone